

POSTANOWIENIE

Dnia 21 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Józef Szewczyk

w sprawie **J. W. i W. G.**

oskarżonych z art. 286 § 1 kk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 21 sierpnia 2013 r.,

wystąpienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 14 czerwca 2013 r., o przekazanie

sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 kpk

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wystąpił ponownie z inicjatywą przekazania niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, usytuowanemu w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego J. W. W swym wystąpieniu Sąd Rejonowy podniósł, że stosownie do wskazówek Sądu Najwyższego, zawartych w postanowieniu z dnia 20 marca 2013 r., dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza, który stwierdził, iż stan zdrowia oskarżonego wprawdzie nie sprzeciwia się jego udziałowi w rozprawie, jednak uniemożliwia mu dojazd środkami komunikacji publicznej z G., gdzie mieszka, do sądu w W. Inicjujący Sąd zaznaczył przy tym, że choć w sprawie otwarto przewód sądowy i przeprowadzono szereg dowodów, to z uwagi na ponad 5-letni okres odroczenia rozprawy istnieje konieczność – z uwagi na treść art. 404 § 2 k.p.k. oraz zasadę bezpośredniości i

ciągłości rozprawy, a także koncentracji materiału dowodowego – przeprowadzenia procesu od początku, co w realiach sprawy wyklucza możliwość jej rozpoznania na jednym terminie. Stwierdził zatem, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za skorzystaniem z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., i to w odniesieniu do obu oskarżonych, jako że ich sprawy łączy ścisły związek przedmiotowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedłożona inicjatywa okazała się obecnie uzasadniona.

Poza sporem należy pozostawić stwierdzenie, że dotychczasowy tok czynności podejmowanych w niniejszej sprawie przeczy realizacji celu postępowania karnego uwidocznionego w art. 2 § 1 pkt. 4 k.p.k., a więc rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Powyższe nie zmienia jednak oceny, że w aktualnym jej stanie cel ten – stanowiący jeden z komponentów pojęcia „dobra wymiaru sprawiedliwości”, o którym mowa w art. 37 k.p.k. – sprowadza się tu wprost do przeprowadzenia procesu w ogóle, czego nie udało się dotąd osiągnąć z powodu niestawiania się oskarżonego J. W. na rozprawy wyznaczane w Sądzie Rejonowym w W. (także na badania lekarskie), ze względu na stan jego zdrowia.

Problematyczna dotąd kwestia, czy ów stan zdrowia całkiem uniemożliwia oskarżonemu udział w rozprawie, czy też daje taką szansę, jednak nie przed sądem właściwym a przed sądem równorzędnym, została wyjaśniona w drodze wydania uzupełniającej opinii lekarskiej (k. 1017-1021). Z opinii tej wynika, że J. W. cierpi na dolegliwości (w szczególności, nadciśnienie nerkowopochodne, cukrzycę oraz zespół bezdechu sennego skojarzony z otyłością), które generalnie nie stanowią przeciwwskazania do jego uczestniczenia w postępowaniu karnym. Ten stan sprzeciwia się natomiast dojazdom oskarżonego z G., gdzie zamieszkuje, do W. Uwzględnienie trudnych warunków komunikacyjnych między tymi nieodległymi miastami nakazuje bowiem liczyć się z możliwością gwałtownego pogorszenia stanu tego zdrowia, a nawet ze śmiercią.

W powyższej sytuacji, skoro warunkiem efektywnego przeprowadzenia procesu jest wyeliminowanie dojazdów oskarżonego do sądu właściwego, jako stwarzających niebezpieczeństwo dla jego zdrowia (a nawet życia), to w interesie wymiaru sprawiedliwości leży skorzystanie z właściwości delegacyjnej unormowanej w art. 37 k.p.k. Bez wątplenia bowiem dobro wymiaru sprawiedliwości

byłoby narażone na szwank, gdyby miało w ogóle nie dojść do wydania w sprawie wyroku, także wobec tych argumentów wnioskującego Sądu, które wskazują na potrzebę prowadzenia rozprawy od początku. Wiążąca się z tym wszak czasochłonność czynności sprzeciwia się zapewnianiu innego, niż publiczny, środka transportu dla oskarżonego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy za uzasadnione uznał przekazanie sprawy – w całości, z uwagi na ścisłą łączność przedmiotową spraw obu oskarżonych – Sądowi Rejonowemu w G., w obszarze którego zamieszkuje oskarżony J. W.